MONITOR

Na R. P. 1773.

Nro: LVIII.

Dnia 21. Lipca.

o Uszczęśliwieniu Polski, Rozdział III.

NA ustanowienie Szkoły czyli Akademiy niby, dla młodych Szlachty ktorzy są przeznaczeni do piastowania Urzędow zmierzaiących ku dobru powszechnemu, dwa znayduią się sposoby. Jeden zawist na strzeżeniu młodzieży Szlacheckiey, kiedy wyszedłszy ze szkoł, zostaie nie iako na wolności. Drugi dać przez uczonych ludzi wychowanie osobne, przez ktore ta młodzież Szlachecka, co będzie miała więcey zdatności y dowci-

pu, może przyiść do naywyżſzych Doſtoieńſtw.

Co do pierwſzego punktu, poſpolita ieſt rzecz, że pomiędzy młodzieżą znayduią ſię takowi, ktorzy maią wiele ſkłonności do pychy, gry, rozpuſty, albo ſą z przyrodzenia ſwywolni y grubiianie, albo też pokazuie ſię w nich iakieś naſienie inney ſzkodliwey namiętności, plamy to ſą ſzpetne y obrzydliwe we wſzyſtkich oſobach, ale oſobliwie tych, co ſą zaſzczyceni ſzlachetnym urodzeniem, y przeznaczeni do noſzenia urzędow, na ktorych powinnością ich ieſt pracować na dobro powſzechne. Dla nich należałoby poſtanowić Prawa, na oddalenie od urzędow y godności publicznych każdego człowieka, w ktorymby poſtrzeżono, tak oczywiſty wſtręt do cnoty, ponieważ ona ieſt ſtrażnicą Kroleſtw. Nie mowie ia tu o tych Roſpuſtnikach młodych, ktorych wyſtępki warte ſą albo

wię-

więzienia, albo przykładnieyszego ieszcze ukarania, mowię tylko o tych, co pokazuią przez swoie postępki, że mało znaią prawideł, Religii, sławy, sprawiedliwości, albo mało są niemi wzruszeni. Nie zabiiaią oni wprawdzie nikogo, nie porywaią żon mężom, nie płacą długow swoich skurzaną monetą, ani nakoniec nie popełniaią żadney z takowych zbrodni, ktore mieszaią spokoyność publiczną, ale nie czynią rożnicy między Kościołami y mieyscami pospolitemi, obchodzą się z niższemi z nieznośną wzgardą, utrzymuią zdania y postępki naypróścieyszego gminu, à rozpraszaiąc cudze z własnemi dobra, kończą na zaciągnieniu długow. O nierozumna młodzież! ktora się tak poniża y upodla sama! Y iakoż potym domagać się czci y dostoieństw samey zostawionych cnocie? Jakoż mogą rządzić drugiemi, kiedy siebie samych nieumieią.

Zdaie

Zdaie mi ſię przyzwoitą rzeczą, wymyślić iaki ſpoſob dla zażycia onego wpotrzebie, aby powściągnąć nierządy tey rozpuſtney młodzieży, à iako umieią nad to wyſadzać ſię nad innych zdania, à według ich mowy, uprzedzenia gminne y poſpolite, rozumiałbym że ſłuſzna z ſtrony urzędowey władzy nagana, mogłaby w nich mocne wrażenie ſprawić, iżby ſię obaczyli ſami, y życie na lepſze odmienili.

Uważam to nawiaſem, abym pokazał, iako ieſt rzecz potrzebna y pożyteczna mieć baczność na młodź Szlachecką, tym bardziey kiedy rozpuſta ieſt zaraźliwa, y byłoby to z chwałą, obmyślić zapobieżenia y lekarſtwa, maiąc względy na dobro powſzechne. W grubiiańſkich wiekach młodź Szlachecka bawiła ſię zapaśnictwem, rzucaniem kopiy, y innym ćwiczeniem woiennym. Widziano lepiey w tenczas niżeli my teraz, iakie ſą dla niey

przy-

przyzwoite zabawy. Wielu nie ieſt zdolnych do wynieſienia wyſoko myśli ſwoich, lub przykładania ſię pilnego do Nauk, ale mogą ciału ſwemu zadać ćwiczenia przyzwoite, y wydoſkonalać ſię w ſztukach ſobie ſłużących. Nie rozumiałbym żeby młodzież przeſzła przechodzić miała teraźnieyſzą, ale można przynaymniey mowić, że ich obyczaie y poſtać pokazywała coś więcey męſkiego. Nie widziano ich dwie godziny trawiących na treſieniu włoſow przy gotowalni z taką wytwornością y ſztuką, iako nayświatowſze kobiety, y maluiących ſię iak one. Powiedziano przez żart, że mężczyźni w tym wieku maią ſię przemienić w niewiaſty, To ieſt przecie pewna, że ich niewieścia miękkość coraz ſię bardziey powiękſza, zoſtawuią kobietom źwierzchność y Prawo rozkazywania, ktore do nich należy, à ſami przeſtaią na ſzczęściu, bydź ich nayniżſzemi niewolni-

wolnikami y sługami w istocie, acz nie nosząc tego imienia. Jest to iakby wystawiać tryumfalny znak nikczemności swoiey, y czynić wywrot porządku, ktory ustanowiło przyrodzenie.

Przystępuię do drugiego punktu, co się tycze szczegulnieyszego wychowania osob, przeznaczonych do noszenia urzędow y dostoieństw publicznych. W Rzeczypospolity naszey, w ktorey Rząd iedynowładny z Arystokratycznym iest zmieszany, kożdy Szlachcic może przyiść do tych zaszczytow, à iako niepodobna postąpić do sprawowania interessow publicznych y piastowania urzędow tylko temu, ktory iest cnotliwym, młodzież uczęszczaiąc do mądrych, y rozmawiaiąc z niemi iako z nauczycielami swemi o sprawach Państwa, według dowodow swego poięcia y zdań okazanych, może się dobrze zaprawić y bydź zdolną do wielkich urzędow.

Panu-

Panuiący będzie mogł zawſze wybierać dobrze wychowanych do pomocy trudow y pilności potrzebney do Rządu. Bo iako ieſt Głową, tak potrzebuie wielu Miniſtrow, Konſyliarzow, Sędziow, ktorzy by nakſztałt rąk ſpoſobni byli kierować umieiętnie y zgodnie ſprężyny Rzeplty.

Należy teraz roztrząſnąć, czego ſię potrzeba uczyć wpodobney Szkole. Iużem powiedział, że trzeba bydź biegłym w wielu umieiętnościach przed zaczęciem tych krokow, to ieſt w zdrowey Filozofij, à nie tey, ktora przyſięga na zachowanie prawideł Aryſtotelesa, Przyrodzony rozum nie powinien ſię ślepo zaſadzać na zdaniu Aryſtotelesa, Wolfa, Leybnitza, ani żadnego iak z dawnych tak teraźnieyſzych, ale na tym, co ſię gruntuie na Prawach przyrodzonych y dowodzi Fizyką doświadczaiącą. Trzeba bydź biegłym w Hiſtoryi powſzechney oſobliwie iednak w Dzieiach Oyczyzny ſwoiey. Ieſt to źwierciadło, w ktorym ſię daią widzieć cnoty y wyſtępki narodu właſnego, dobro lub złe, ktoremu potrzeba co przydać albo zapobiedz. W prawie Narodow y przyrodzonym, ale iako niepodobna ieſt aby młody Człowiek był w tych umieiętnościach biegły przed Rokiem dwudzieſtym albo dwudzieſtym drugim, naſtępuie zatym, że w tym wieku brać należy młodzież takową, ktora po ściſłym roztrząśnieniu oſądzona ieſt godną weyścia do tey Szkoły, y ma w ſobie dobry charakter.

Przodkowie Naſi uſtanowili Akademie y zgromadzenia złożone z naypięknieyſzych Dowcipow, ktore wydoſkonaliły ſztukę Rymotworſtwa y

Kraſo-

Kraſomoſtwa. Miały y maią dotąd ieſzcze te zgromadzenia ſwoię zalętę, chociaż nie ſą bardzo użyteczne Kraiowi, można przynaymniey brać z nich dobrych Sekretarzow do Gabinetow Krolewſkich y Pańſkich. Uſtanowiono potym Akademie Fizyki doświadczaiącey, Aſtronomiy, Matematyki, Lekarſkiey Nauki y Cyrulickiey daleko potrzebnieyſze z wielu miar dla Krolestwa przyſługi. Umyſł prawdziwie Filozoficzny, przez rozum, ktorym przyzwyczaiony ieſt ſzacować prawdę y gruntowność rzeczy, poznawać ſprawy y czynności ludzkie dobre lub lepſze, y rozeznawać podobieńſtwa od iſtoty lub gruntu: Filozof mowię (przez ktorego nie rozumiem Połmędrka albo nie przegadanego Ergociſtę) będzie umiał zażyć rozeznania ſwego w ſprawach publicznych, y uſprawiedliwi prawdę przepowiedzianą od dawnego czaſu. Ze potrzeba życzyć aby wſzyſci Krolowie byli Filozofami.

Podadzą ſię w Monitorze przyſzłym zgodne materye, do traktowania w tey Szkole Młodzieży Szlacheckiey, przeznaczoney do piaſtowania należycie publicznych urzędow, y przyłożenia ſię do powſzechnego uſzczęśliwienia Kraiu.